

## Koreańska Armia Ludowa zadaje ciężkie straty napastnikom

PEKIN. Dowództwo naczelne koreańskiej Armii Ludowej w komunikacie z poniedziałkowym podało, że na wszystkich odcinkach frontu jednostki Armii Ludowej wraz z ochotnikami chińskimi w dalszym ciągu zadawały ciosy nieprzyjacielowi.

W rejonie Suwon trwają walki o charakterze lokalnym

W rejonie Kannyn oddziały Armii Ludowej zestrzeliły cztery samoloty nieprzyjacielskie i wzięły do niewoli czterech lotników.

## Mac Arthur szuka w Japonii mięsa armatniego

MOSKWA. Sztab Mac Arthura wystosował do rządu japońskiego poufne memorandum w którym rozkazuje niezwłocznie przystąpić do utworzenia milionowej armii japońskiej, marynarki wojennej o wyporności 500 tysięcy ton i lotnictwa złożonego z tysiąca samolotów.

## Skazanie bandy szpiegów w Pradze

PRAGA. Przed sądem państwowym w Pradze toczył się ostatnio proces grupy zdrajców i szpiegów, którzy pozostawali w służbie Watykanu i obcego wywiadu. Od 1945 roku aż do chwili aresztowania, oskarżeni wypełniali polecenia Watykanu, usiłując podważyć ustrój demokratyczny państwa i szkodzić rozwojowi jego gospodarki narodowej.

Jeden z głównych oskarżonych, Włodzimierz Picha — proboszcz kościoła Marii Panny w Pradze przechowywał w podziemiach świątyni materiały wybuchowe, przeznaczone dla celów terrorystycznych, rozpowszechniał ulotki antypaństwowe wydawane przez wyższe duchowieństwo, pomagał w przerzutach za granicę zdrajców ojczyzny i udzielał ważnych informacji agentom wywiadu zagranicznego m. in. korespondentowi agencji United Press, J. Strańskiemu.

Przewód sądowy udowodnił winę wszystkim oskarżonym i skazał: Jarosława Oppela na 25 lat, Włodzimierza Picha na 20 lat, Antonina Dworzaka na 13 lat, Józefa Germana na 12 lat, pozostałych zaś oskarżonych na kary od 11 lat do 20 miesięcy więzienia.

## 40 tys. kobiet demonstrowało w Pekinie na rzecz pokoju

PEKIN. 28 stycznia odbył się w Pekinie potężny wiec, w którym wzięło udział ponad 40 tysięcy kobiet wszystkich zawodów.

Uczestniczki wiecu uchwały rezolucję, w której wyrażają zdecydowaną wolę pokoju i protestują przeciwko agresji imperialistów amerykańskich w Korei i na wyspie Taiwan oraz przeciwko wskrzeszaniu przez Stany Zjednoczone militarystyki japońskiej.

Po zakończeniu wiecu odbył się wielki pochód.

## Odnaczenie Ili Erenburga w 60 rocznicę urodzin

MOSKWA. — Za wybitne zasługi w dziedzinie literatury pięknej i w związku z 60 rocznicą urodzin pisarza Ili Erenburga, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR odznaczyło go orderem Czerwonego Sztandaru Pracy.



Nr 23 (56)

Gdynia, dnia 31 stycznia 1951 r.

Rok II

# Niemcy chcą pokoju Pierwszy Kongres przeciw remilitaryzacji Niemiec zachodnich

BERLIN. W niedzielę 28 stycznia 1951 r. odbył się w Essen w Niemczech zachodnich wielki Kongres, zwołany przez zachodnio-niemieckich obrońców pokoju pod hasłem walki przeciwko remilitaryzacji Niemiec oraz o ich demilitaryzację.

Obrady Kongresu wykazały całkowitą jedność wszystkich jego uczestników i stały się świadectwem zdecydowanej woli całego narodu niemieckiego pokrzyżowania zbrodniczych planów podżegaczy wojennych i obronienia pokoju. Kongres, który obradował w Essen — w sercu Zagłębia Ruhry, będącym od wieków królestwem niemieckim — uchwalił manifest do narodu niemieckiego i do „rządu“ w Bonn, który stwierdza m. in.:

My, przedstawiciele milionów mężczyzn i kobiet wszystkich warstw społecznych narodu niemieckiego, robotnicy i chłopci, inżynierowie, lekarze i naukowcy, duchowni obu chrześcijań-

skich wyznań, pisarze i artyści, żołnierze, oficerowie i generałowie z II wojny światowej, zebrałi w krytycznej dla naszej ojczyzny chwili, by radzić nad sposobami zażegnania nowej wojny, stwierdzamy, że naród niemiecki wskutek militarystycznych przygotowań obcych mocarstw może być wciągnięty w trzecią wojnę światową. Wojna ta musiałaby rozpocząć się w Niemczech, a naród nasz jako pierwszy padłby jej ofiarą. Niemcy musieliby walczyć przeciwko Niemcom, doprowadziłoby to do zagłady naszego narodu.

Obroncy pokoju w Niemczech zachodnich żądają zorganizowania referendum narodowego, by uzyskać odpowiedź na następu-

jące pytania: „Czy jesteś przeciwko remilitaryzacji Niemiec i za podpisaniem traktatu pokojowego z Niemcami w roku 1951?“.

Manifest kończy się słowami: „W głębokiej trosce o przyszłość naszego narodu apelujemy do wszystkich partii, stowarzyszeń, kościołów wszystkich wyznań, do organizacji i poszczególnych osób, by żądania skierowane pod adresem rządu w Bonn poparły całą siłą.

Manifest Kongresu, zorganizowanego przez obrońców pokoju w Essen spotkał się z gorącym odzewem w Niemczech zachodnich.

Utworzony w Kongresie komitet byłych żołnierzy i oficerów złożył oświadczenie o pełnej solidarności z manifestem Kongresu i wydał odezwę do wszystkich towarzyszy broni, w której wypowiada się przeciwko wszelkim próbom remilitaryzacji Niemiec.

## Dowód przyjaźni i braterstwa

# ZSRR przekazał Polsce cenne dzieła sztuki zrabowane przez hitlerowców w Wilanowie

MOSKWA. Najeźdźcy hitlerowscy wywieźli z Polski w latach okupacji wiele polskich dzieł sztuki, m. in. wspaniałe obrazy z galerii w Wilanowie. Po rozgromieniu III Rzeszy przez bohaterką Armię Radziecką dzieła te odnalezione zostały przez radzieckie wojska. Dzieła te znajdowały się w stanie całkowitego zaniechania. Zostały one jednak z ogromną pieczołowitością odrestaurowane przez wybitnych radzieckich malarzy i znawców sztuki pod kierownictwem wybitnego historyka sztuki, człon-

ka Akademii Nauk ZSRR — Grabarja.

Po ustaleniu, iż obrazy te pochodzą z galerii Wilanowskiej, władze radzieckie powzięły niezwłocznie decyzję przekazania tych dzieł ich prawowitemu właścicielowi — narodowi polskiemu.

W związku z tym, w Moskwie w gmachu Prezydium Akademii Sztuk Pięknych ZSRR odbyła się uroczystość przekazania obrazów z galerii Wilanowskiej przez przedstawicieli Komitetu do Spraw Sztuki przy Radzie Mini-

strów ZSRR — delegacji polskiej z wiceministrem szkolnictwa wyższego, Eugenią Krassowską na czele.

Polsce przekazanych zostało 65 wspaniałych obrazów, w tym portrety, pejzaże, gobeliny itd.

Szlachetna polityka Związku Radzieckiego zwracającego narodowi polskiemu jego dzieła sztuki, jakże odmienna jest od haniebnej praktyki imperialistów anglo-amerykańskich, a w szczególności rządu Kanady, który dotąd odmawia Polsce zwrotu ar rasów wawelskich.

# „Czarny tydzień“ amerykańskich imperialistów

Gdyby chcieć każdemu tygodniowi w roku dawać nazwę, wynikającą z aktualnych wydarzeń międzynarodowych, niewątpliwie ubiegły otrzymałby nazwę „czarnego tygodnia amerykańskich imperialistów“.

Co się na to złożyło? Złożyło się na to szereg wydarzeń, które z całą jaskrawością ujawniły sprzeczność, istniejącą w obozie imperialistycznym, które wskazały na jak poważne trudności natrafia Waszyngton w przygotowaniach nowej wojny. Na czoło tych wydarzeń wysuwa się w pierwszym rzędzie przebieg dyskusji na forum komisji politycznej ONZ w sprawie chińskiej, oraz dalszy ciąg błyskawicznej inspekcji Eisenhowera w zmszechalizowanych krajach Europy zachodniej.

Amerykańskiego „mechanika“ zawiodła maszyna do głosowania. Gdy przed 10 dniami nadeszła odpowiedź ministra Czou-En-lai na uchwałę komisji politycznej ONZ, odpowiedź zawierająca konkretne propozycje pokojowego rozwiązania konfliktu koreańskiego i innych problemów dalekowschodnich, imperialiści w sposób bezprzykładny w dziejach dyplomacji nie czekając na oficjalny tekst odrzucili propozycje chińskie i przystąpili do pośpiesznego werbowania delegatów ONZ, którzy by wraz z USA przedstawili wniosek domagający się uznania Chin Ludowych za „agresora“.

I tu coś się zacięło w amerykańskiej maszynie do głosowania. Okazało się, że żadne państwo nie

skiego wniosku. To już z lekka podenerwowało delegatów amerykańskich, ale jeszcze poważniejszy cios przyszedł trochę później. Przyszedł on w chwili gdy delegat Hindustanu po określeniu rezolucji amerykańskiej jako „niebezpiecznej“ przedstawił delegatom dodatkowe wyjaśnienia Chińskiego Rządu Ludowego w sprawie zaprzestania ognia i pokojowego rozwiązania konfliktu koreańskiego i zażądał odroczenia na 48 godzin głosowania nad wnioskiem amerykańskim. Wówczas to delegat amerykański Austin ufając mechanizmowi amerykańskiej maszyny do głosowania wystąpił z wnioskiem odrzucenia propozycji Raua.

Głosowanie odbyło się i stało się coś, czego nigdy by nie przypuszczali amerykańscy imperialiści, przyzwyczajeni traktować Organizację Narodów Zjednoczonych jako swój folwark, na którym oni dyktują prawa. Znaleźli się poprostu w mniejszości. 27 państw wypowiedziało się przeciwko wnioskowi amerykańskiemu, a tylko 23 państwa prawie wyłącznie południowo-amerykańskie i środkowo-amerykańskie głosowały za swoim panem. Wśród państw które głosowały przeciwko wnioskowi amerykańskiemu, znalazły się wszystkie państwa azjatyckie, oraz „podpory“ paktu atlantyckiego — Francja i Wielka Brytania.

Jak bardzo przeraził imperialistów amerykańskich wynik głosowania świadczy dobitnie wypowiedź amerykańskiego członka izby

„największe niepowodzenie w historii rodzaju ludzkiego“.

Prasa zachodnio-europejska podkreśliła, że ostatnie wydarzenia na forum komisji politycznej ONZ są wynikiem „braku solidarności“. Agence France-Presse podaje, że „Ameryce wymyka się ster na forum ONZ „Liberation“ pisze, że ujawniła się „krwawa rana“ — na organizmie atlantyckim, „Le monde“ — że „wniosek Austina jest bezcelowy.

W obliczu klęsk amerykańskich w Korei, w obliczu rosnącego oporu narodów przeciwko planom wojennym najbardziej wojownicze koła burżuazji europejskiej są przerażone na myśl, że w razie wojny mogłaby im przapaść rola brygady tureckiej, która została zdziesiątkowana osłaniając odwrót Amerykanów w Korei. Ogarnia je strach przed losem Czang-Kai-Szeków i Li Syn-Manów.

Koła te są nie mniej przerażone przyjęciem jakie ludy krajów Europy zachodniej zgotowały Eisenhowerowi. W Paryżu dwukrotnie doszło do potężnych demonstracji przeciwko Eisenhowerowi i planom wojennym amerykańskich imperialistów. W całym kraju odbywa się referendum w sprawie remilitaryzacji Niemiec zachodnich. We Włoszech przyjazd Eisenhowera zakończył się starciami policji i patriotów. Połała się krew, 4 osoby zostały zabite. W Niemczech zachodnich Eisenhower konferował z hitlerowskimi generałami, ze Speidlem

## Eisenhower w Kanadzie Ludność Ottawy manifestuje przeciwko zbrojeniom

OTTAWA. W dniu 26 stycznia do Ottawy przybył gen. Eisenhower. Mimo zmobilizowania przez władze znacznych oddziałów policji kanadyjskiej, przed gmachem ambasady amerykańskiej i przed hotelem gdzie zatrzymał się gen. Eisenhower, odbyły się manifestacje protestacyjne. Manifestanci wznosili okrzyki: „Eisenhower wynoś się do siebie! Precz z przymusową służbą wojskową w Kanadzie! Wycofać oddziały kanadyjskie z Korei!“.

Na murach wielu domów w Ottawie widniały napisy: „Eisenhower szuka u nas mięsa armatniego! Niech wraca czym prędzej do Stanów Zjednoczonych!“.

\*  
PARYŻ. Przed sądem paryskim XII okręgu stanęło w sobotę 27 bm. 42 paryżan — uczestników demonstracji protestacyjnej przeciwko pobytowi we Francji Eisenhowera.

Francuskie władze państwowe przekazały aresztowanych demonstrantów sądowi z wnioskiem o ukaranie ich jako „ujętych na miejscu przestępstwa“, jednakże organa sądowe nie odważyły się wobec opinii całego patriotycznego społeczeństwa francuskiego skazać oskarżonych i wydały wyrok uniewinniający.

\*  
BERLIN. Jak podała z dobrze poinformowanych źródeł dziennik „Morgen“, na konferencji Eisenhowera z Adenauerem i generałami hitlerowskimi, która odbyła się w Bad-Homburg, powzięto szereg uchwał dotyczących remilitaryzacji Niemiec zachodnich. M. in. zapadła uchwała utworzenia 29 nowych baz lotniczych oraz odbudowania wszystkich dawnych lotnisk. Poza tym postanowiono uzupełnić liczebność wojsk okupacyjnych jedną dywizją brytyjską i czterema amerykańskimi.

Prócz tego zostaną uformowane tzw. „oddziały robotnicze“ do których zostanie zwerbowanych 220 tys. ludzi. Pozostawać one będą pod dowództwem oficerów amerykańskich, brytyjskich i francuskich.

## Ponad 500 tys. podpisów pod Apelem Pokoju w Indonezji

PRAGA. Pod Apelem Sztokholmskim podpisało się już 500 tysięcy Indonezjczyków, w tej liczbie 52 członków parlamentu.

się przybiera na sile ruch w obronie pokoju, ruch na rzecz pokojowego zjednoczenia Niemiec.

Amerykańscy imperialiści dwoją się i troją by jako że zalepić te pogłębiające się w obozie atlantyckim pęknięcia. Indiom grożą, że je zamorzą głodem, że nie dostarczą zboża jeśli nadal będą opierać się ich planom. Plevana wezwano na wizytę do Waszyngtonu rząd holenderski za niedość potulnie przyjmowanie rozkazów Eisenhowera zmuszono do dymisji. Szantażem i naciskiem, groźbami i obietnicami usiłują amerykańscy imperialiści przeciągnąć na swoją stronę przedstawicieli krajów azjatyckich i blisko wschodnich.

Opublikowany w Moskwie komunikat o wykonaniu w 102% planu produkcji przemysłowej na rok 1950 jest jak gdyby ukoronowaniem niepowodzeń, jakie spotkały obóz wojenny w jego „czarnym tygodniu“. Jak wynika z komunikatu produkcja przemysłowa Związku Radzieckiego wzrosła o 23% w porównaniu z 1949 rokiem oznacza to, że czołowa siła pokoju wytworzyła w 1950 roku o 11% więcej samochodów ciężarowych, o 59% więcej kombajnów, o 30% więcej mięsa, o 25% więcej cukru.

Oznacza to, że potężnie wzrosła siła gospodarcza całego obozu pokoju, że setki milionów ludzi na całym świecie z jeszcze większą otuchą z jeszcze większą wiarą we własne siły walczyć będą o pokrzyżowanie zbrodniczych planów

## Podchorąży Wincenty Teofilak wzór pilności, sumienności i zdyscyplinowania

Rosną kadry przodowników wyszkolenia w Oficerskiej Szkole Marynarki Wojennej. Młodzi podchorążowie rozumieją, że Władza Ludowa szeroko otworzyła przed synami robotników i chłopów dostęp do Szkoły Oficerskiej, którego tak pilnie strzegło przedwojenne kierownictwo Marynarki Wojennej. Z zapalem i uporem godnym robociarskich synów rozpoczęli oni naukę, walcząc w szlachetnym przodownictwie o coraz wyższy poziom wyszkolenia liniowego i politycznego. Do przodujących podchorążych, jednego z pododdziałów, należy podchorąży Wincenty Teofilak.

Któż to jest podchor. Teofilak? Syn robotnika, murarza. Przed wojną nawet nie mógł marzyć o tym, że pójdzie do OSMW. Wiedział, że szkoły oficerskie były otwarte tylko dla synów sanacyjnych dygnitarzy, kapitalistów i obszarników. A jego ojciec był prostym robotnikiem. Wówczas jeszcze nie rozumiał przyczyn, które zamykały mu dostęp do szkoły oficerskiej.

W 1947 roku wstąpił ochotniczo do Ludowej Marynarki Wojennej. Jako przodujący marynarz w swojej jednostce został skierowany do Oficerskiej Szkoły Marynarki Wojennej. Stało przed nim zadanie wyłożonej pracy nad podniesieniem swego wyszkolenia. Kol. Teofilak przystąpił do tej pracy z całym zapalem i sumiennością korzystając z pomocy kol. Nowaka, Dobrowo-

skiego i innych. Układał zawsze plan swej pracy na najbliższy okres a następnie pilnie przestrzegał jego dokładnego wykonania. Wolny czas jakim dysponował dzięki umiejętności planowania, wykorzystywał na dokształcanie się. Ambicją jego było zostać przodującym podchorążym.

Przodownikiem stał się dzięki gorliwemu wypełnianiu swych obowiązków służbowych, zdyscyplinowaniu i głębokiemu koleżeństwu. Szczególnie należy go wyróżnić za pomoc słabszym kolegom. Opiekował się kol. Biegalskim, który opuścił się w nauce ze względu na długi pobyt w szpitalu, pomógł mu w opanowaniu zaległego materiału i kol. Biegalski zdał okresowe egzaminy.

Kol. Teofilak stawiany jest zawsze za wzór pilności, sumienności i zdyscyplinowania.

st. mar. Lucjan Tworzydło

## Załoga naszego okrętu poznaje założenia Planu 6-letniego

Plan 6-letni, to program nie tylko gospodarczy, lecz równocześnie ideologiczny, polityczny i społeczno-ustrojowy. Plan 6-letni stworzy mocne podstawy nowego lepszego ustroju społecznego w Polsce, podstawy socjalizmu. Ażeby ten gigantyczny Plan był wykonany muszą go znać wszyscy obywatele naszej Ludowej Ojczyzny. Bowiemy tylko świadomy obywatel, może stać się pełnowartościowym jego budowniczym i realizatorem.

Na naszym okręcie wiele czasu poświęcamy popularyzacji Planu 6-letniego. Robimy to przede wszystkim przez gawędy, podczas których omawia się wzrost produkcji naszego prze-

mysłu, rozmieszczenie ośrodków przemysłowych, sposoby przebudowy naszej gospodarki rolnej z gospodarki indywidualnej na socjalistyczną, wzrost stopy życiowej mas pracujących.

W dużej mierze do popularyzacji Planu 6-letniego na naszym okręcie przyczyniają się agitatorzy mat Kurczyński i mat Paprowski, którzy przez agitację poglądową (plakaty, fotogazetki) wykazują nam to wszystko, co osiągniemy po wykonaniu Planu oraz jakie już obecnie mamy osiągnięcia w drugim roku realizacji Planu 6-letniego. Bardzo często w chwilach wolnych od zajęć można spotkać naszych agitatorów dyskutujących na temat

Planu 6-letniego. Wyjaśniają oni wtedy wszystkie niejasności innym kolegom.

Przez wykonanie Planu 6-letniego przyczyniamy się do zbudowania u nas nowego ustroju, ustroju sprawiedliwości, o którym marzą miliony ludzi uciskanych na całym świecie, walczących ofiarnie przeciwko swoim ciemiężcom. Wykonanie Planu 6-letniego to wzmocnienie siły naszego Ludowego Wojska, to nasz wkład w utrwalenie pokoju na całym świecie.

st. mar. Stefan Czaban

Tylko do użytku wewnętrznego w jednostkach Marynarki Wojennej. Poza teren jednostki nie wносить.

## Polityczne zabezpieczenie zajęć liniowych

Koniecznym jest stanowczo skończyć z istniejącymi w niektórych pododdziałach faktami rozgraniczenia pracy partyjno-politycznej od zadań wyszkolenia bojowego, zwalczając elementy formalnego zabezpieczenia wyszkolenia bojowego. Pracę partyjno-polityczną w jednostkach i na okrętach ocenia się nie według ilości przeprowadzonych zajęć politycznych lub gawęd, lecz według poziomu wyszkolenia bojowego i politycznego na okręcie czy w pododdziale, według stanu istniejących tam porządków i dyscypliny.

Polityczne zabezpieczenie każdego zajęcia, każdego ćwiczenia na okręcie i w pododdziale, posiada wielkie, decydujące znaczenie dla wyników z tych zajęć lub ćwiczeń. Trzeba umiejętnie wykorzystywać wszystkie środki pracy partyjno-politycznej po to, ażeby zmobilizować skład osobowy do wykonywania tego lub innego zadania. Szczególną uwagę należy przywiązywać do wyszkolenia każdego pojedynczego marynarza pod tym kątem widzenia, czy każdy z nich potrafi należycie wykonać powierzone mu zadanie.

Politycznie zabezpieczyć wyszkolenie bojowe — to znaczy systematycznie troszczyć się o wzrost poziomu kultury i wiedzy morskiej oficerów, podoficerów i marynarzy; troszczyć się o pierwszorzędne opanowanie przez cały skład osobowy swych specjalności; o to, by wszyscy marynarze doskonale znali broń i technikę bojową. Wykonać to zadanie można tylko wówczas, kiedy podniesiemy ideologiczno-organizacyjny poziom naszej pracy partyjno-politycznej. Różnorodne formy i metody pracy partyjno-politycznej, bolszewickiej propagandy i agitacji służą temu, by podnieść u marynarzy poczucie wzorowego wykonania swych obowiązków służbowych i zadań, stojących przed Ludową Marynarką Wojenną.

Zadanie aparatu politycznego, organi-

zacji partyjnych i ZMP-owskich polega na tym, ażeby nieustannie wpajać marynarzom poczucie ludowego patriotyzmu, miłość i odanie swjej Ludowej Ojczyźnie, oraz odpowiedzialność każdego marynarza za obronę naszych granic morskich i budownictwa socjalistycznego w naszym kraju. Należy wychowywać marynarzy w duchu proletariackiego internacjonalizmu, solidarności ze wszystkimi bojownikami walki o pokój i demokrację ludową, w duchu wieczystego braterstwa idei i broni z Radzieckimi Siłami Zbrojnymi, w duchu miłości i oddania politycznemu i wojskowemu wodzowi postępowych sił całego świata — Generalissimowi Stalinowi.

Wzmocnić wśród marynarzy poczucie nienawiści do podlegających wojennych z Trumanem, Churchillem, Achesonem i Atlee na czele oraz do żołdaków amerykańskich Mac-Arthura i Eisenhowera.

Poważnym warunkiem należytej pracy aparatu politycznego, organizacji partyjnych i ZMP-owskich jest ściśle powiązanie wychowania ideologicznego i wojskowego składu osobowego Marynarki Wojennej od tego bowiem zależy wzorowa dyscyplina wojskowa, mistrzowskie władanie bronią i sprzętem, należyte wykonanie obowiązków służbowych przez marynarzy. Wychowanie wojskowe winno kształtować moralność socjalistyczną marynarzy, wzmocnić wierność przysiędze wojskowej, rozwijać miłość do rzemiosła wojskowo-morskiego, do służby, do okrętu, czy pododdziału. Po to, by należyte wychowywać skład osobowy pod względem ideowym, aparat polityczny, organizację partyjną i ZMP-owskie winny troszczyć się o ciągły wzrost jakości i oddziaływania zajęć politycznych na marynarzy i podoficerów, szkolenia marksistowsko-leninowskiego oficerów, o wzrost poziomu ideologicznego zajęć i konsultacji w sieci szkolenia partyjnego.

## W szóstą rocznicę ofensywy zimowej Dnia 31 stycznia

Na obszarze Prus Wschodnich Armia Radziecka kończyła działania, celem otoczenia rozbitego przeciwnika na mniejsze grupy. W toku tych walk został wyzwolony Frydland i Lidzbark Warmiński. Prawe skrzydło 1 Frontu Białoruskiego ubezpieczając od północy działania sił głównych, toczyło pomyślne walki na Pomorzu.

Walcząc na tym kierunku 1 Armia Wojska Polskiego wyzwoliła Złotów. Tymczasem główne siły Frontu kontynuowały zwycięskie uderzenie ku Odrze.

Na północ od Warty i Noteci błyskawicznym uderzeniem radzieckie wojska pancerne osiągnęły przedmieścia Gorzowa Wielkopolskiego. Po podejściu piechoty, miasto zostało oczyszczone od faszystów. Na południe od Warty natarcie radzieckie przyniosło dalsze sukcesy. Faszyci ponosząc olbrzymie straty, cofali się za Odrę. W dniu tym Armia Radziecka wyzwoliła Międzyrzecze, Świebodzin i Śmiechów. Na Śląsku Opolskim na północ od Raciborza, wojska radzieckie prowadziły zwycięskie walki z silnym przeciwnikiem.



## „Flota“ zwyciężyła „Stal“ 14:6

W ramach rozgrywek o mistrzostwo klasy A okręgu gdańskiego w boksie, odbyły się w niedzielę dnia 28 stycznia br. w hali sportowej na Oksywiu zawody między WKS „Flota“ a KS „Stal“ (Elbląg). Mecz zakończył się wysokim zwycięstwem marynarzy, którzy zwyciężyli w stosunku 14:6.

Jak stwierdza prasa Wybrzeża „poziom meczu zaprezentowany przez A-klasowe drużyny „Floty“ i „Stali“ poza małymi wyjątkami był wyższy niżeli rozegrany w niedzielę przed południem, mecz między ligowym „Kolejarzem“ (Gdańsk) i „Gwardią“ (Warszawa).

A oto wyniki meczu. Na pierwszym miejscu zawodnicy „Floty“: W muszej — Jaworski przegrał na punkty z Budzińskim. W koguciej — Boetcher pokonał zdecydowanie Lichocińskiego II. W piórkowej — Filipowicz zmusił do

poddania się w I rundzie Pieszkę. W lekkiej — Kuźmiński, po żywej walce, wypunktował Lichocińskiego I. W lekko-półśredniej — Pękalski przegrał w II rundzie na skutek kontuzji przez t.k.o. do Bańkowskiego. Do momentu przerwania walki przeważał zdecydowanie Bańkowski. W półśredniej Kiteł po ciekłej walce wypunktował nieoczekiwanie Sokolowskiego.

Po najbardziej interesującej walce wieczoru Kucharski pokonał w lekkośredniej Górno. W średniej Stachecki przegrał z Listewnikiem. W półciężkiej — Głonka zdobył punkty walkowerem. W ciężkiej — Grabowski zmusił do poddania się po pierwszym starciu Misiewiczą. W ringu sędziował ob. Snowacki. Na punkty — ob. ob. Federski, Blukis i Jedruch.

K.

Skład osobowy Marynarki Wojennej w codziennej pracy wyszkoleniowej walczą o dalszy wzrost poziomu wyszkolenia bojowego, politycznego i dyscypliny. Idąc za przykładem wspaniałych sukcesów polskiej klasy robotniczej, która wykonała pierwszy rok Planu 6-letniego i z niebywałym entuzjazmem przystąpiła do realizacji drugiego roku Planu, marynarze, podoficerowie i oficerowie swoimi osiągnięciami w dziedzinie wyszkolenia bojowego i politycznego wnoszą wkład w sprawę wzmocnienia siły i obronności naszej Ojczyzny, budującej fundamenty socjalizmu.

Na okrętach i w jednostkach nadbrzeżnych rośnie liczba przodowników wyszkolenia bojowego i politycznego, którzy są przykładem należytego wypełniania wojskowych obowiązków.

Lecz po to, by osiągnąć jeszcze lepsze rezultaty w dziedzinie wyszkolenia bojowego i politycznego, porządków i dyscypliny na wszystkich okrętach i w jednostkach — konieczne jest stałe podnoszenie poziomu wyszkolenia składu osobowego.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, Rząd, Minister Obrony Narodowej stawiają przed Marynarką Wojenną wielkie i odpowiedzialne zadania. Na wykonanie ich winny być skierowane wysiłki wszystkich marynarzy, podoficerów i oficerów: całokształt pracy dowódców, aparatu politycznego, organizacji partyjnych i ZMP-owskich, okrętów i jednostek Marynarki Wojennej.

Realizując wszystkie zadania stojące przed poszczególną załogą czy jednostką, organizacje partyjne i ZMP-owskie winny organizować całokształt swej pracy, organizować polityczne zabezpieczenie wyszkolenia bojowego.

Zasadniczą cechą w pracy aparatu politycznego, organizacji PZPR i ZMP jest bolszewicka troska o podnoszenie jakości wyszkolenia i wychowania składu osobowego wzrost liczby przodowników wyszkolenia — złotego funduszu Marynarki Wojennej.

Do zabezpieczenia politycznego wyszkolenia bojowego marynarzy winny być wykorzystane wszystkie środki z bogatego arsenału pracy polityczno-partyjnej.

Domy Oficerów, świetlice marynarskie, biblioteki, twórczość amatorska, ulotki, gazetki, winny więcej niż dotychczas przyczyniać się do politycznego, wojskowego i kulturalnego wychowania składu osobowego okrętów i jednostek.

Nie ma i nie może być u każdego pracownika partyjno-politycznego Marynarki Wojennej ważniejszych zadań od wszechstronnej pracy, dzięki której ciągle wrażliwa wyszkolenie bojowe marynarzy, wierne stojących na straży morskich granic naszej Ojczyzny.

Polepszenie zabezpieczenia politycznego wyszkolenia bojowego przyczyni się niewątpliwie do dalszego wzrostu szeregów przodowników wyszkolenia, wzmocnienia dyscypliny i ładu wojskowego. Członkowie PZPR i ZMP zobowiązani są być na czele w służbie i wyszkoleniu. Aparat polityczny, organizacje partyjne i ZMP-owskie winny walczyć o to, by wszyscy towarzysze partyjni i ZMP-owcy bez wyjątku byli przodownikami wyszkolenia bojowego i politycznego, by byli przykładem i wzorem dyscypliny i wykonywania obowiązków służbowych.

By wykonać te zadania, należy szczegółowo omówić z organizacjami partyjnymi ZMP-owskimi przyczyny opuszczania się niektórych członków Partii i ZMP, w wyszkoleniu pomóc im stać się przodownikami. Poziom i treść pracy partyjno-politycznej na okrętach i w jednostkach Marynarki Wojennej winny odpowiadać tym odpowiedzialnym zadaniom, jakie postawił przed nami Dowódca Marynarki Wojennej w najbliższym roku wyszkoleniowego.

Podnosić poziom pracy partyjno-politycznej, ulepszać zabezpieczenie wyszkolenia bojowego — to znaczy podnosić wartość bojową Marynarki Wojennej, wzmocnić siłę obronną Ojczyzny, pomyślnie budującej socjalizm.